

TADEUSZ MROCZEK

ur. 1929; Janów Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Janów Podlaski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", rynek w Janowie Podlaskim, sklepy

Janów Podlaski przed wojną

Bardzo elegancki był rynek. Na zachodniej stronie rynku był kościół kolegiata, dawna katedra, piękny kościół, przy nim zabudowania dwupiętrowe, gdzie było seminarium duchowne. Z drugiej strony, chyba jednopiętrowa zabud[owa], też murowane budynki, kiedyś był powiat, nazywał się konstantynowski, a był w Janowie, a Konstantynów to jest 9 kilometrów od Janowa. Nie wiem, dlaczego, ale taki był okres. To po stronie zachodniej. Po wschodniej stronie jest mniejszy kościół, ale też murowany, potocznie się mówi „mały kościółek”, tam zakonnicy jacyś [byli], ale teraz już nie ma chyba. Też duży ogród, ogrodzone. Tutaj zabudowa mieszana, trochę murowana, trochę drewniana z jednej strony, z drugiej strony też. Taki zabytkowy dom Rytów, gdzie apteka była tu w kierunku stadniny. No i rynek wybrukowany, piękny. Na tym rynku hale takie, coś w rodzaju sukienic krakowskich: długi budynek z małymi pomieszczeniami, gdzie były rozmaite sklepy, sklepiki, mniejsze, większe. Między innymi w środku był ten sklep rodziców. Teraz skwer, pas zieleni. Czyli w sumie taki duży kwadrat, w którym się mieściło: jeden kościół, drugi kościół, rząd budynków, sklepów, ten rynek z tą halą, dalej skwer i za tym znowu ulica prowadząca do stadniny. A tutaj kościół, dzwonnica, ulica Siedlecka prowadząca do naszego mieszkania.

Siedlecka [to] jedna z głównych [ulic]. To były tak: ulica Bialska, bo z Białej się wjeżdżało. Już poza rynkiem, na Bialskiej była szkoła, stary budynek drewniany i obok tego nowa szkoła. Rozpoczęto przed wojną budowę, dokończono już po wyzwoleniu. A tak to był taki budynek stary drewniany, i ten drewniany do dnia dzisiejszego stoi. Dalej jeszcze w kierunku Białej, po tej ulicy Bialskiej był urząd miasta, burmistrz urządował. I była jeszcze główna ulica Brzeska, w kierunku Brześcia. To taka była żydowska właściwie ulica. No, siatka ulic, uliczek, niektóre wybrukowane, niektóre to w ogóle w stanie, że tak powiem, rodzimym.

Poczta to tam daleko, prawie że już na Bialskiej była, a posterunek policji no to się

mieścił... nawet nie jestem pewien, w [19]39 gdzie był, potem to już był w tych budynkach, gdzie powiat był w swoim czasie, tu przy kościele i chyba do dzisiaj tam ten posterunek policji jest.

Data i miejsce nagrania	2019-04-04, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"